DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 163. Sroda, 13 (25) Lipca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedziela h. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

Dalszy ciąg Najwyżej zatwierdzonej dnia 7 (19) czerwca r. b. Ustawy o akcyzie od trunków, zamieszczamy w dodatku do dzisiejszego numeru.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenie likwidacyjne w ilości rsr. 27,367 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Lipca r. b. Mikołajowi de *Fuhrman*, właścicielowi dóbr donacyjnych Brwilno-dolne, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Łąck, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,989 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. sukcesorom Franciszki *Iżyckiej*, właścicielom dóbr Ługów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Tomaszowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,126 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Franciszkowi *Johne*, właścicielowi dóbr Żerniki *A*, *B*, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sikórz, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 357 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Tomaszowi *Kotarskiemu*, właścicielowi dóbr Cychry, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Osieczek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,882 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Józefowi *Targowskiemu*, właścicielowi dóbr Tworki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Boglewice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 888 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Kazimierzowi *Maciejowskiemu*, właścicielowi dóbr Miroszewice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Mazew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr 4,452 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. sukcesorom Grzegorza *Domańskiego*, właścicielom dóbr Ciechlin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Osieczek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,245 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Mieczysławowi *Sułowskiemu*, właścicielowi dóbr Gołyń *A*, *B*, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Babsk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 44,555 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. małżonkom *Wołowskim*, właścicielom dóbr Rusinów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Rusinów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,996 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Antoniemu *Kosińskiemu*, właścicielowi dóbr Lipowiec-kościelny, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Turza-łomia, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości 4,072 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Antoninie *Stoińskiej*, własicielce dóbr Mokrsko-górne, położonych w Gubernji Radomskiej Powiecie Kieleckim, Gminie Raków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,508 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Józefowi i Władysławowi *Wierzbickim*, właścicielom dóbr Borzykowa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Widuchowa, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,051, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Juljanwi *Wolskiemu*, właścicielowi dóbr Łowkocice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Bądków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,939 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Stanisławowi, Leopoldowi, Lucjanowi, Jadwidze, Magdalenie, Marji, Wandzie i Kazimierzowi *Trzcińskim*, właścicielom dóbr Ciotcza, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Wielkie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,940, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Marji *Trzetrzewińskiej*, właścicielce dóbr Chodakowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Chodakowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 308 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Ludwikowi *Racięckiemu*, właścicielowi dóbr Łakno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Chodecz, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 490 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Władysławowi *Majewskiemu*, właścicielowi dóbr Siemiradz, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Błotnica, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 116 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Marjanowi *Koskowskiemu*, właścicielowi dóbr Zalesie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Ratków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 364, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Wilhelmowi *Maske*, właścicielowi dóbr Piotrkowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Piotrkowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy: — w ilości rs. 110, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Walentemu *Koryckiemu*, właścicielowi dóbr Szarów-pański, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Bernacice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 179 kop. 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Michałowi *Sokolnickiemu*, właścicielowi dóbr Kaszewo-kościelne, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Krzyżanówek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,024 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Władysławowi *Borakowskiemu*, właścicielowi dóbr Rudka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Stolniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,331 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Teofilowi *Loga*, właścicielewi dóbr Szewce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Wymysłowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 25,198 kop. 81, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Hr. Stanisławowi *Potockiemu*, właścicielowi dóbr Helenów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Helenów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,261 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Leopoldowi *Sadowskiemu*, właścicielowi dóbr Kozino, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Widychowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 20,460 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Ksawerji *Kroczyńskiej*, właścicielce dóbr Kulczyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Hańsk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,197 k. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Janowi *Sokolnickiemu*, właścicielowi dóbr Myślakowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Ossa, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,224 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Andrzejowi *Sachnowskiemu*, właścicielowi dóbr donacyjnych Sieluń, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Sypniew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,243, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Emiljanowi *Kossobudzkiemu*, właścicielowi dóbr Bożewo *A* i *B*, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Bożewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,596 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Sewerynie *Grabowskiej*, właścicielce dóbr Starościn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Starościn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,810 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Aleksandrowi *Kownackiemu*, właścicielowi dóbr Górki, położnych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Grotniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy.

Komitet ustanowiony do niesienia pomocy pogorzelcom Miasta Piotrkowa.— Ponieważ termin sześciomiesięczny decyzją Rady Administracyjnej Królestwa z d. 23 Lipca (5 Sierpnia) 1865 r. dozwolony do zbierania w całym kraju składek dobrowolnych na korzyść pogorzelców miasta Piotrkowa, oddawna upłynął, — Komitet przeto, pragnąc zamknąć wszelkie rachunki z tego źródła pochodzące, ma honor wezwać uprzejmie wszelkie Władze i osoby zbieraniem składek zajmujące się, aby jeżeli gdziekolwiek składki tego rodzaju jeszcze się znajdują, raczyły takowe bezwłocznie nadesłać pod adresem Komitetu. W imieniu zaś obdarowanych, Komitet składa niniejszem podziękowanie tak ofiarodawcom, jako też osobom, które przyjęły udział w zbieraniu składek, na pogorzelców miasta Piotrkowa.

Monarsze zadowolenie. Najjaśniejszy Pan, zwiedziwszy w dniu 2 lipca na wielkiej przystani kronsztadskiej fregatę „Dmitry Doński,” która powróciła z Oceanu Atlantyckiego, i będąc zupełnie zadowolony z wybornego stanu tej fregaty, zdrowej i rzeźkiej postawy

jej załogi i dokładnego wykonania musztry artyleryjskiej i morskiej przez tęż załogę, sterników i konduktorów,— oświadczył monarsze zadowolenie dowódcy fregaty, kapitanowi 1-ej klasy baronowi Majdelowi i wszystkim oficerom, sternikom i konduktorom, a niższym stopniom Jego Cesarska Mość udzielił gratyfikację po rublu dla każdego. *(Rus. Inw.)*

Rozkaz Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Admirała. Z najwyższego rozkazu Najjaśniejszego Pana, oficerowie marynarki, którzy ukończyli kurs nauk w byłej klasie oficerskiej morskiego korpusu kadetów lub akademicki kurs nauk morskich, mają nosić zamiast dotychczasowych akselbantów osobny znak, który zachowują we wszystkich stopniach, aż do admiralskiego i jeneralskiego włącznie, a nawet w razie przejścia do innych wydziałów i uzyskania dymisji. *(Tamże).*

* (Sprostowanie). We wczorajszym numerze naszego dziennika w dziale urzędowym, na kol. 1-ej, szpalcie 1-ej, w wierszu 9-ym od dołu, zamiast „Adolfowi Reiman," powinno było być: „Adolfowi *Reichman.*"

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

Otrzymaliśmy dziś potwierdzenie wczorajszego naszego telegramu, ale z pewną różnicą, której w tak ważnym wypadku, jak przystanie Austrji na propozycje pruskie, nie można pominąć milczeniem, a mianowicie: według wczorajszego telegramu, Austrja *zgodziła się* na wyłączenie jej ze Związku niemieckiego, co potwierdza i dzisiejszy nasz telegram z Paryża; lecz podług telegramu z Wiednia, przez Londyn nadesłanego do Berlina, a zamieszczonego w *Nordd. A. Z.*, Austrja *gotowa* jest przyjąć pruskie propozycje z wyłączeniem jej ze Związku niemieckiego. Różnica to na pozór nieznaczna, wszelako zasługuje na uwagę. Czy Włochy zgadzają się na te propozycje, jeszcze niewiadomo, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa, pomiędzy Włochami a Prusami, nie może tu nastąpić różność zdań.— Naturalnie z zawarciem zawieszenia broni zamilkł i odgłos oręża; dzienniki podają tylko wiadomości o potyczkach zaszłych w ostatnich czasach, szczególnie na widowni wojny we Włoszech, których orężowi jakoś się nie powodziło.

Jakie były propozycje pruskie, służące za podstawy do układów o pokój, wiadomo naszym czytelnikom, z zamieszczonego przez nas artykułu organu gabinetu berlińskiego, *Prov. Cor.*; lecz jakie w tym projekcie poczyniła zmiany Francja, które, jak wiadomo, zostały przyjęte przez Prusy, tego nie ogłosił żaden z urzędowych organów; według zaś najlepiej zawiadomionych korespondencji, projekt francuzki, jak donosi *Jour. de St. Pet.*, polegałby na następujących podstawach. Obecne Niemcy podzieloneby zostały na trzy jedności polityczne: 1) wszystkie państwa północne aż do Menu, wraz z Prusami tworzyłyby jedność wojskową, pod kierunkiem Prus, zachowując z małemi zmianami obecne swe granice; 2) państwa na południe od Menu: Hesja Darmsztadzka, Baden, Wirtemberg i Bawarja, tworzyłyby oddzielną grupę, która następnie uregulowałaby swe stosunki ze związkiem północnym; 3) Austrja zaś, którejby nie odjęto nic prócz Wenecji, pozostałaby wyłączoną tak z jednego jak i z drugiego związku.

List z Wiednia do *Ajencji Havas-Bulier* zapewnia, że p. Benedetti potrafił uzyskać od króla pruskiego mniej twarde dla Austrji warunki, niż pierwotnie przedłożone przez gabinet berliński. Prusy mianowicie zgadzałyby się na to aby Austrja nie była zupełnie wyłączona z Niemiec, i zachowała pewien wpływ na południową ich część; obok tego Prusy zrzekłyby się wszelkiego nabytku terytorjów austrjackich i nie wymagałyby wynagrodzenia za koszta wojenne. Co do tego ostatniego warunku, zdaje się, iż Prusy w takim tylko razie okazałyby względem Austrji umiarkowanie, gdyby miały pewność uzyskania wynagrodzeń terytorjalnych w zachodnich Niemczech. Co do wpływu pozostawionego Austrji w południowej grupie państw niemieckich, gdzieby pewien rodzaj zwierzchnictwa miała Bawarja, według korespondencji paryzkich do *Ind. bel.*, Prusy dozwalałyby Austrji zawierać oddzielne umowy z tą grupą, a według innych zapewnień, nawet na to, aby zachowała pewne nad nią pośrednie zwierzchnictwo. Wszystko to są jednak przypuszczenia dziennikarskie.

Siły zbrojne, jakie Porta gromadzi w prowincjach chrześcijańsko-sławiańskich, mają przeznaczenie, nietylko trzymania w posłuszeństwie tamtejszej ludności, ale także bronienia całości państwa przeciw projektom przewidywanym przez Portę, a według których mogłaby być narażona na dostarczenie pewnych kompensat terytorjalnych, mających zapewnić pokój w Europie. Poufne napomknienia w tym przedmiocie, miały być uczynione już Aali-paszy i sprawiły na nim wielkie wrażenie, jako wstęp do kategoryczniejszych żądań. Porta nie spodziewa się wielkiej bezinteresowności ze strony mocarstw i dla tego chce być w możności bronienia swego mienia. Tak przynajmniej objaśniają w Konstantynopolu koncentrację wojsk w Hercegowinie, chociaż w dotychczasowych układach dyplomatycznych mocarstw, nic nie zdaje się usprawiedliwiać obaw Porty.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy.

Paryż, *23-go lipca.* Na giełdzie tutejszej rozlepiono następujące obwieszczenie: Austrja przyjmuje przedugodne punkta pokoju, na które już zgodziły się Prusy. Pełnomocnicy obu mocarstw zebrali się w głównej kwaterze pruskiej dla układów o rozejm. Spodziewana jest ostateczna odpowiedź włoska.

Berlin, *23-go lipca.* Rozkaz królewski zwołuje izby na dzień 30-ty b. m.

Z widowni wojny.

* *Wiedeń, 21 lipca.* (Wiadomość otrzymana przez Londyn.) Zapewniają z wiarogodnego źródła, że stronnictwo pokoju odniosło zwycięztwo; Austrja jest gotową do przyjęcia propozycji na podstawie ukonstytuowania związku pod kierunkiem Prus i z wyłączeniem Austrji. *(Nordd. A Z.)*

* *Berlin, 21 lipca.* Rząd pruski postanowił włączyć do warunków pokoju z Austrją i jej sprzymierzeńcami, bezwarunkową amnestję dla skompromitowanych przyjaciół Prus. *(Tamże.)*

* *Berlin, 22 lipca.* Przejście ks. Fryderyka Karola przez rzekę March pod Holicz, przecięło wojskom austrjackim drogę przez Presburg do Wiednia. Dla dojścia do Dunaju, nie pozostaje im innej drogi jak tylko z tamtej strony małych Karpat w kierunku na Komorn. Rzeczywiście z zasięgniętych wiadomości okazuje się, że wielkie masy wojsk austrjackich znajdują się w drodze do Węgier, z węgierskiego Hradischa do Trenczyna przez Karpaty. *(Tamże.)*

* *Florencja, 21 lipca.* Urzędowy raport włoski o bitwie pod Lissą brzmi jak następuje: Kanał Lissa, 20 lipca. Ponieważ eskadra austrjacka nie zjawiła się do 18-go wieczorem, przeto niektóre z naszych fregat pancernych weszły wczoraj przebojem do portu St. Georges. Gdyśmy następnie przystąpili dziś znowu do wylądowywania wojsk, forpoczty dały znać o ukazaniu się floty nieprzyjacielskiej. Flota włoska stanęła naprzeciw niej i wszczęła się bitwa. Admirał Persano wywiesił swą flagę na okręcie *Affondatore* i rzucił się wśród gradu kul w sam środek eskadry nieprzyjacielskiej. Okręt admiralski stracił pompę i poniósł inne jeszcze szkody. Walka była bardzo zacięta. Straciliśmy okręt pancerny *Re Italia*, który wytrzymał na początku bitwy nacisk floty nieprzyjacielskiej. Osada tego statku ocaloną została po większej części przez fregatę *Emanuel.* Na jednej z łodzi kanonierskich wszczął się pożar; dowódca i osada nie chcieli atoli jej opuścić i wysadzeni zostali wraz z nią w powietrze, wydając okrzyk: „Niech żyje król, niech żyją Włochy!" Zresztą żaden inny statek nie został stracony ani też nie dostał się w ręce nieprzyjaciela. Admirał Persano chciał wznowić atak, lecz flota nieprzyjacielska, nie czekając na nasze okręta, cofnęła się ku wyspie Lesina. Nasza flota pozostała w posiadaniu wód, o które walczono. Straty nieprzyjaciela są wielkie. — Z dalszych wiadomości o bitwie morskiej pod Lissa okazuje się, że jeden okręt austrjacki żaglowy i dwa parostatki austrjackie zostały całkiem zatopione przez artylerję włoską. — Wczoraj z rana ochotnicy włoscy zostali atakowani pod Tiarno przez austrjaków, których atoli odparli. *(Tamże.)*

* *Wien. Abp.* podaje następującą depeszę od dowódcy wojsk w Tyrolu: *Comano, 17 lipca.* Dnia 16 b. m. z rana, jednocześnie z bitwą pod Condino, oddziały z pułku księcia następcy tronu saskiego Nr. 11, dowodzone przez majora hr. Grünne, wykonały demonstrację przeciw prawemu skrzydłu włochów, stojących w dolinie rzeki Chiese w sile kilku pułków. Skuteczny atak na front, w połączeniu z zagrożeniem skrzydła, zmusił włochów do szybkiego cofnięcia się. Bardzo liczny sztab, wśród którego miał znajdować się Garibaldi w powozie, pośpieszył ku Kaffaro. Liczba włochów wziętych do niewoli obliczoną została dotąd na 200 ludzi, pomiędzy którymi czterech oficerów. Straty austrjackie są następujące: 1 oficer zabity, 3 oficerów lekko ranionych, 21 żołnierzy zabitych i ranionych.

* *Peszt, 18 lipca.* Surgöny donosi, że cesarz austrjacki, decyzją z 8-go b. m. wynurzył życzenie, ażeby ci z pomiędzy dawnych oficerów od honwedów, którzy ze względu na teraźniejszą wojnę, ofiarowali swe usługi, uwzględnieni zostali ile możności przy organizowaniu oddziałów ochotników węgierskich.

* *Italie* powiada, że dla kraju wenecjańskiego wydane już zostały następujące prawa: statut królestwa; prawa co do formalności mających poprzedzić czynności rządu i co do ogłaszania praw; prawo w przedmiocie gwardji narodowej; prawo prasowe; teraźniejsze delegacje prowincjonalne mają być rozwiązane, również jak i biura policji; delegowani rządu będą mogli zawieszać tymczasowo urzędników w ich czynnościach, rząd zaś wydawać będzie decyzje co do przywracania ich do posad lub usuwania z takowych; bezpieczeństwo publiczne będzie przestrzegane podług przepisów obowiązujących w królestwie włoskiem; delegowani rządu nie będą mieć żadnej władzy prawodawczej; będą oni mogli rozwiązywać rady gminne; dekret, który zostanie wkrótce ogłoszony, zaprowadzi rady gminne i prowincjonalne, stosownie do praw królestwa włoskiego.

* *Medjolan, 19 lipca.* Administracja nowych prowincji (w Wenecjańskiem) przeniesioną została stanowczo do Padwy. Jest to fakt niezmiernej wagi, gdyż służy dowodem, że armja włoska nie myśli o atakowaniu i zdobyciu Wenecji.—Książę Humbert życzył sobie należeć ze swą dywizją do składu armji jenerała Cialdiniego. Lecz jenerał nie chciał wziąść z sobą młodego księcia, oświadczając, że obecność jego przeszkadzać mu będzie w przedsiębraniu śmiałych i niebezpiecznych poruszeń, które zamierza wykonać. Król przeto musiał ustąpić w obec przełożeń jenerała. *(La Patr.)*

* *Trjest, 21 lipca.* Zwycięztwo floty austrjackiej zupełne. Flota włoska odpłynęła jak najspieszniej ku Libechio. Lloyd, jakoteż tutejszy komitet patrjotyczny, wysłały wielki parowiec na wody Dalmacji, z lekarzem, bandażami i tem wszystkiem, co potrzeba do zaopatrzenia rannych. *(Krak. Z.)*

* *Florencja, 17 lipca.* W chwili kiedy to piszę, nie wiem, czy garybaldczycy postąpili o krok naprzód; znajdują się oni ciągle w Rocca d'Anfo. Widziałem oficera garybaldyjskiego który przed dwoma dniami powrócił z obozu, a wiadomości udzielone mi przez niego o stanie moralnym oddziału ochotników są zadawalniające. Osobistość Garibaldego straci zawewne cokolwiek na tej wojnie, gdzie w skutek siły rzeczy nie mógł on wykonać tych nagłych i licznych obrotów wojennych, jakie przyniosły mu sławę; czy ludzie będący u steru władzy będą się gniewali za to na niego? Niewiem z mojej strony, i niechcę w to wchodzić. *(Nord.)*

* (Święto pułkowe). **Wczoraj, w dniu Imienin Ich Cesarskich Wysokości: Wielkiej Księżny Olgi Teodorównej, Wielkiej Księżniczki Olgi Konstantynównej i Najjaśniejszej Królowej Wirtembergskiej, Olgi Mikołajównej, JW.**

Hrabia Namiestnik z powodu święta pułkowego grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, raczył być obecnym na nabożeństwie w Łazienkach, w miejscu koszar pułku.

* (Wyrażenia uczuć wiernopoddańczych, z powodu zamachu na życie Najjaśniejszego Pana.). *Siew. Pocz.* zamieszcza następującą listę najpoddanniejszych adresów:

Od członków odojewskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego; od duchowieństwa prawosławnego i włościan włości ołtumskiej w pow. brzeskim; od mieszkańców osady Parfentjewa w pow. kołogriwskim; od mieszkańców parafji wsi Tempy w gub. kostromskiej; od gminy m. Szacka; od mieszkańców wsi Taszty w pow. orenburgskim; od obywateli m. Niedrygajłowa; od mieszkańców włości bogolubskiej w powiecie kupiańskim; od mieszkańców m. Nowouzeńska; od obywateli m. Lebediani; od mieszkańców ustnażskiej gminy wiejskiej w pow. szenkurskim; od urzędników woroneżskiego oddziału katastralnego; od włościan włości czernowskiej, goleniszewskiej, jakowcewskiej i nowosielskiej w pow. muromskim; od włościan rządowych gmin święciańskiej, godyszczyszskiej i lyngmiańskiej w pow. święciańskim; od karaimów m. Trok; od włościan włości dębino-boninskiej, murawino-oszmianowskiej, żuprańskiej, graużyszskiej, solskiej i golszańskiej w pow. oszmiańskim; włości butrymańskiej, ołaskiej, niedzingowskiej, wysokodworskiej, skorbucianskiej i wołożyńskiej w pow. trockim; włości borysohlebskiej w pow. nerechtskim; włości tonkińskiej i ureńskiej w pow. warnawińskim; 2-go polubownego rewiru w pow. jurjewieckim; wsi Grygorjewki w pow. łukajanowskim; 4-go polubownego rewiru w pow. kadnikowskim; 2-go polubownego rewiru w pow. wołogodskim; włości predteczeńskiej w pow. szenkurskim; włości duszatyńskiej w pow. surażskim; od włościan rządowych: włości jeleckiej w gub. archangielskiej; włości spaso-nikolskiej w gub. pskowskiej; włości: mało-azjasskiej, ust-rachmańskiej, michajłowskiej, sindorowskiej, wwedeńskiej, nikolskiej, krasnosłobodzkiej, mamołajewskiej, diewiczeńskiej, tsniszewskiej, purdomańskiej i troickiej w gub. pskowskiej; włości: połuspeńskiej, przeobrażeńskiej, zubowskiej, wołowskiej i lamskiej w gub. orłowskiej; kamyszyńskiej, sinińskiej, kurdiumskiej, bułhakowskiej i woskreseńskiej w gub. saratowskiej; włości burnawskiej i presypkińskim w gub. tambowskiej; włości jefimiańskiej, korobinskiej i zaruczjewskiej w gub. twerskiej; nesteferowskiej i żernokowskiej w gub. wołogodzkiej; popowskiej gminy wiejskiej w pow. bielskim i włości michajłowskiej w pow. gżatskim gub. smoleńskiej; gmin zareckiej, gorkowskiej i staczyńskiej i włościan całego lepelskiego pow. w gub. witebskiej; włości: nikołajewskiej, urazowskiej, zakinańskiej, staromiłowackiej, byczkowskiej, nowosolińskiej i woroneżsko-łazowskiej w gub. woroneżskiej; włości małorożkińskiej, siznerskiej, arbasskiej, babińskiej, merynoskiej i filipowskiej w gub. wiackiej.

* (Tydzień giełdowy). Dokładniejsze wyjaśnienie ogólnego położenia politycznego w Europie, wpłynęło w tygodniu ubiegłym znacznie na uspokojenie giełd. W Paryżu i Londynie, gdzie już tygodnia poprzedniego usposobienie więcej było podniesione, dalsza onego poprawa nie wyrażała się tak wybitnie jak gdzieindziej, ale w Berlinie i Hamburgu różnica była widoczniejsza i zaufanie wracające objawiło się mianowicie, większą obfitością gotowych pieniędzy, za którą w ślad poszło obniżenie eskonta bankowego w Berlinie o 2% (z 9 na 7%) a prywatnego na 4 i 5%, powiększona chęć do interesów i podwyższenie kursów wszelkich papierów krajowych a nawet i wielu walut zagranicznych. Waluty nasze podniosły się w Berlinie wprawdzie bardzo wolno, tylko o 1 do $2\frac{1}{2}\%$, ale na większą zasługuje uwagę ta okoliczność, iż przestano wymagać od nas tylko krótko-terminowych remes i że kupcy i bankierzy zagraniczni, przy zwrocie tamecznych kapitałów prywatnych do eskontowania, biorą teraz chętnie nasze trasowania długoterminowe. Giełdy Petersburga, Rygi i Odesy również w lepszem były usposobieniu, obniżając kursa swych remes zagranicznych bardzo znacznie, bo o 5 do 7%, a nadto ożywiając interesa wywozowe z widocznem zaufaniem w większą niżeli dotąd możność poprawy sytuacji politycznej. Wszystkie te objawy nie omieszkały wpłynąć korzystnie i na naszą giełdę, która przy tej okazji znów w obniżeniu kursów wekslowych wyprzedziła skalę kursową giełdy berlińskiej dla naszych walut, oddając się, jak to często u nas bywa, zbyt skwapliwie nadziei stanowczego zredukowania wysokiego ażia zagranicznego, licząc na stały napływ tanich remes z Petersburga i Odesy, co wszakże dość często nas już zawiodło. Zniżenie ażia na weksle pruskie o $4\frac{1}{2}\%$, londyńskie o 4, $4\frac{1}{6}\%$, paryzkie o $4\frac{3}{5}\%$ i wiedeńskie o 4, $4\frac{1}{2}\%$; przyczyniło się do ożywienia czynności giełdowej całego tygodnia, ułatwiając tranzakcje i nadając obrotowi ogólnemu większe rozmiary. W handlu wywozowym równie jak miejscowym, z powodu żniw, cisza u nas wielka. Zakup wełny ustał w tygodniu upłynionym. W papierach publicznych i wartościach procentujących, ruch w tym tygodniu był mniejszy aniżeli tygodnia poprzedniego, mianowicie kupowano mniej listów zastawnych. Obligi skarbu poszukiwano po kursie cokolwiek wyższym w sztukach dużych. Na 5-cio procentowe bilety banku Cesarstwa nie było pokupu. 4-ro procentowych metalików codziennie poszukiwano po kursie dawniejszym. Pożyczki premjowej emisji pierwszej, po zeszłotygodniowem ciągnieniu bardzo mało poszukiwano, emisja druga, chociaż w Berlinie i Petersburgu na dostawę późniejszą po wyższych kursach sprzedawana, u nas nie podniosła się w sztukach gotowych, przeciwnie obniżyła się nieco w porównaniu z kursem zeszłotygodniowym; kupna na późniejszą dostawę mało się jeszcze uskuteczniają u nas, a wyjątkowo płacono za termina w końcu sierpnia i na tydzień przed ciągnieniem wrześniowem, po $107\frac{1}{3}$, $107\frac{1}{2}$ i 108. Z akcij kolei żelaznych, kupowano warsz.-wied. z początku tygodnia po niższym, w końcu po wyższym kursie, bydgoskie przeciwnie po obniżonym kursie, terespolskie po wzrastającym; ogółem jednakże obrót tych akcij był mały. Listy likwidacyjne różne miały powodzenie w miarę większego lub mniejszego ich zażądania, a chociaż w końcu tygodnia się kurs ich znów cokolwiek poprawił, jednakże zawsze pozostał jeszcze o cały procent niższy od kursu tygodnia poprzedniego. (*G. Handl.*)

* (Wypadek na kolei). Onegdaj w niedzielę, wieczorny sznelcug idący do Warszawy, przed stacją Ruda został wstrzymany skutkiem wyjścia z kolei koła tylnego od tendera; przytomność maszynisty, który zdołał powstrzymać maszynę, zapobiegła smutnym następstwom. Pasażerowie musieli pieszo dojść do stacji Ruda i przenieść swe rzeczy, dokąd na skutek doniesienia telegraficznego wysłany został z Warszawy umyślny pociąg. Skutkiem tego, pasażerowie zamiast przybyć do Warszawy o godzinie 8 minut 50 wieczorem, przybyli o godzinie 12 minut 40 w nocy. Pierwszy pogląd na zaszły wypadek wnosić każe, że przyczyną onego jest niejakie ochlebotanie się w tem miejscu szyn na podkładach. ф.

* (Ćwieczki). Ćwieczki drewniane zastępujące używaną dawniej dratwę przy szyciu obuwia, artykuł na pozór tak małej wagi, u nas w kraju, gdzie przemysł i fabryki na niepoślednim stoją stopniu, gdzie drzewo jest materjałem miejscowym, mimo to są towarem z zagranicy sprowadzanym. Po raz pierwszy poznał je Paryż w roku 1810, gdy konsul francuzki wrócił z Ameryki; długo dratwa nie dała się zastąpić ćwiekami, teraz atoli już nigdzie jej nie używają, nawet obuwie włościańskie jest ćwiekowane, ćwiek bowiem nie pęka jak dratwa, ściera się jednocześnie z podeszwą, trzyma do ostatka, i przy robocie nie forsuje tyle rąk i zwalnia robotnika od potrzeby zajmowania obszernego, jak przedtem, przy ciągnieniu dratwy miejsca. Na ćwieki amerykańskie, po większej części z Hamburga sprowadzane, wychodzi z królestwa i sąsiednich zachodnich gubernij cesarstwa około 50,000 rsr. przy gorszych obecnie warunkach transportu i ażja. Byłoby więc wielce pożądanem, aby ćwieki drewniane tu w kraju wyrabiane być mogły. Zdaje się, że przedsiębiorstwo to jeżeli gdzie, to najłatwiej w zakładach bankowych młyna parowego rozwinięte by być mogło, przy młynie bowiem jest tartak rżnący różne gatunki drzewa na deski i forniry; jest więc gotowy w odpadkach materjał drzewny, nieraz marnujący się; jest dostateczna siła w machinach parowych i innych przyrządach, i, o ile nam wiadomo, dostateczna do zaprowadzenia fabrykacji ćwieczków swobodna lokalność, a jeżeli tylko nastąpi wola, w krótkim czasie będziemy mieć ćwieczki krajowe, zwolnimy się od haraczu w tak prostym artykule zagranicznemu handlowi, a nadto kilka rodzin, oraz kilkadziesiąt dziewcząt i kobiet przy fabrykacji rzeczonej będzie mogło znaleść zatrudnienie i utrzymanie. ф.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Józef Słoma, pomocnik dekarski, lat 28 wieku mający, reperując dach na domu Nr. 2766 przy ulicy Obożnej, przez własną nieostrożność spadł z wysokości 2-go piętra na ziemię, skutkiem czego mocno się potłukł; jednakowoż nie zagraża mu żadne niebezpieczeństwo utraty życia.—W tymże dniu, Jakób Żmijewski, aresztant, lat 47, osadzony w głównym więzieniu karnym przy ulicy Długiej, nagle życie zakończył.

* (Nowe dzieło). Wyszedł z druku zeszyt trzeci *Buchalterji i rachunkowości kupieckiej i fabrycznej*, przez Adolfa Szumlańskiego. Panowie prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscu, gdzie złożyli opłatę, za zwrotem właściwego odcinka. Z tym poszytem kończy się Buchalterja dla handlów częściowych (en détail). Poszyt następny, który już jest pod prasą, obejmować będzie Buchalterję dla fabryk i rękodzieł.

* (Ustawa telegraficzna). W zbiorze postanowień ogłoszoną została tymczasowa ustawa telegrafu miejskiego petersburskiego. (I u nas była takaż komunikacja, o której donosiliśmy w jednym z numerów naszego dziennika P. R.)

* (Koleje żelazne). *Mosk. Wied.* donoszą, że w przyszłym sierpniu lub wrześniu otwartą zostanie kolej żelazna do Sierpuchowa, a najdalej w sierpniu kolej żelazna do Kozłowa. Dla obu tych kolei budują w Moskwie tymczasowy banhof. (*Goł.*)

* (Buletyn cholerycznych) w Petersburgu, według *Polic. St. Pet. Wied.* dnia 9 go lipca rano, był następujący: Pozostało z 8-go chorych: mężczyzn 1,364, kobiet 638, razem 2,002; zachorowało m. 296. k. 127, r. 423; odesłano do szpitali m. 40, k. 15, r. 55; wyzdrowiało m. 148, k. 42, r. 190; pozostało na d. 9-ty m. 1,393, k. 676, r. 2,069.— Od początku epidemji (to jest od 14 czerwca do 9 lipca) zachorowało m. 3,118, kob. 1,420, r. 4,538; wyzdrowiało m. 708, k. 268, r. 976; umarło m. 1,017, k. 476, r. 1,493.

* (Austrja i Węgry). W dzienniku *Times* znajdują się ciekawe roztrząsania z powodu stosunków Węgier do domu Habsburgów. Angielski dziennik przyjmuje za rzecz wiarogodną, że cesarz austrjacki, zrospaczywszy o utrzymaniu swego wpływu w Niemczech, całe swe nadzieje pokłada na Węgrach. Wspomniawszy o staraniach gabinetu wiedeńskiego dla rozognienia zapału węgrów, *Times* powiada, że odwołanie się do pomocy węgrów, nie przyniesie może spodziewanej korzyści dla monarchji, choćby nawet Węgry odpowiedziały na to zbrojnem powstaniem, w rodzaju tego, jakie nastąpiło po odwołaniu się Marji-Teresy do sejmu presburgskiego. Wątpi on aby oddziały węgierskie mogły dostarczyć istotną pomoc armji austrjackiej, jeżeli tylko rząd austrjacki nie zamierza prowadzić dalej walki w łonie samych Węgier. Tymczasem taki współudział Węgier może doprowadzić rząd austrjacki do najniespodziewańszych dla niego rezultatów. Bezwątpienia, rząd, dla dogodzenia Węgrom spełni wszystkie ich życzenia, i zupełnie odda się w ich ręce; lecz podobne lekarstwo grozi bardziej niż sama choroba i nikt nie poręczy za to, czy cesarz porzuciwszy raz Wiedeń, powróci kiedykolwiek do niego. *Times* mniema, że jeżeli Austrja, jak to jest prawdopodobnem, zostanie wyłączona ze Związku niemieckiego, a Peszt zajmie miejsce Wiednia, to nie można spodziewać się, aby ośm miljonów niemców długo pozostało pod panowaniem Habsburgów. Według jego zdania, te ośm miljonów niemców, które były cementem i główną siłą monarchji, nigdy nie zgodzą się na to, aby były pochłonięte przez żywioły madziarski i sławiański i przeszły w położenie szczepu podległego. Przełożą raczej złączenie swego losu z losem prusaków i innych swych niemieckich współbraci. W końcu *Times* powiada, że nie ma oznak, które okazywałyby dążenie węgrów do oderwania się od panującej dynastji; przeciwnie, pragną oni wyłącznie przywłaszczyć sobie tę dynastję, zespolić się z nią, nabyć z jej pomocą zwierzchnie panowanie. Rozkład Związku niemieckiego, zwycięztwo Prus i niezadowolnienie austro-niemieckich prowincij sprzyja zamiarom madziarów i odsłania Węgrom nadzieję opanowania swego monarchy. Za czasów Marji-Teresy węgrzy podtrzymali tron austrjacki w interesach niemieckich a w części na własną szkodę; ale wszelka pomoc, jaką okażą monarchji w obecnej chwili, będzie oparta tylko na rachubach własnej korzyści, a na szkodę przewadze niemców. Austrja przestając być niemiecką, musi stać się madziarską, albo przestać istnieć.

* (Gazety frankfurckie). *Frankfurt, 22 lipca.* Podług rozporządzenia naczelnego wodza w Frankfurcie armji menskiej z d. 18 lipca, następujące w Frankfurcie wychodzące dzienniki, mogą i nadal istnieć, a mianowicie: *Frankfurter Journal*, *Börsenzeitung*, *Intelligenzblat der Staat Frankfurt nebst Amtsblatt*, *Frankfurter Anzeiger*, *Actionär*, *Theaterbilder*, *Le chroniqueur*, *Coursblatt*, *Badezeitung*, *Christlicher Hausfreund*, *Pferdemarktszeitung*, *Stenografische Zeitung*, bez stenograficznych cyfer i nakoniec *Musikzeitung*. Wydawnictwo wszelkich innych, dotychczas wychodzących tam pism zostaje stanowczo wzbronione. (*Berl. Nach.*)

Ameryka.

* (Rezolucje gabinetu). Korespondencja z Washingtonu donosi o dwóch ważnych faktach: Pierwszy odnosi się do polityki, jaka przeważyła w łonie gabinetu amerykańskiego względem Meksyku, gdzie postanowiono nie mieszać się wcale w sprawy wewnętrzne tego kraju. Drugi dotyczy wynagrodzeń jakich rząd washingtoński postanowił domagać się od An-

glji za szkody poniesione w wojnie północy z południem. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Traktat ekstradycji). *Londyn, 20 lipca.* Nowy bil regulujący warunki ekstradycji a przedstawiony wczoraj w izbie panów, i przeczytany poraz pierwszy, nie napotka na żadną opozycję; sądzą, że i rząd francuzki przyjmie go. Bil ten przedłożony został po zredagowaniu władzom francuzkim do rozpatrzenia, które go przyjęły, gdyż tego wymaga nagła potrzeba. Parlament zasiadać będzie jeszcze dwa albo trzy tygodnie, a potem według zwyczaju odroczony zostanie aż do m. lutego. Dawny traktat upływa z d. 4 grudnia; pożądaną byłoby rzeczą, ażeby go zastąpiono nowym traktatem ekstradycji dającym więcej gwarancji i bezpieczeństwa handlowi francuzkiemu i angielskiemu. W poniedziałek w Hyde-Park będzie miała policja wiele do czynienia; otrzyma ona rozkaz aresztować każdego, ktoby chciał podburzać tłumy. (*Cor. Hav. Bul.*)

Austrja.

* (Ochotnicy). *Trjest, 7 lipca.* Namiestnik baron Kellersperg odjechał do Gorycji. Podróż jego stoi w związku z środkami jakich mają się chwycić co do obrony kraju w obwodach nadgranicznych Krainy i Karyntji. (*Wien. Z.*)

Francja.

* (Dwie kwestje). *Paryż, 21 lipca.* Dwie kwestje przedstawione zostały gabinetowi austrjackiemu do rozpatrzenia: pięciodniowe wstrzymanie działań wojennych i preliminarja pokoju. Austrja przystała tylko w swojej odpowiedzi na propozycję Prus wstrzymania przez pięć dni kroków nieprzyjacielskich. Najpóźniej w dniu 25 (a według telegramu z Wiednia, w d. 27. *P. R.*) cesarz Franciszek-Józef ma dać odpowiedź, czy przyjmuje lub też odrzuca podstawy pokoju proponowane przez cesarza Napoleona. Wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich rozciąga się zapewne również do armji włoskiej, jak i do korpusów działających nad Menem. Wojna zatem będzie świętowała przez kilka dni w Niemczech i Włoszech. W świecie politycznym francuzkim godnym uwagi objawił się fenomen. Podczas gdy armja pruska kruszy do reszty traktaty z 1815 r. w Niemczech, gdy Prusy wprowadzają nową organizację związku niemieckiego, zdawaćby się mogło, że spełniły się w zupełności życzenia polityki francuzkiej. A tymczasem w dziennikach francuzkich napróżno szukamy cienia tegoż zadowolnienia, któreby było w obecnej chwili naturalnem i prawnem. W dziennikach tych znajdujemy tylko powiększej części słowa goryczy i niechęci ku pierwszemu ministrowi króla Wilhelma; same objawy niespokojności co do następstw dzieła przedsięwziętego z takiem nadzwyczajnem i nagłem powodzeniem przez tegoż męża stanu. (*Nord.*)

* (Sprawa rozejmu). *Paryż, 21 lipca.* Nie otrzymano tu jeszcze odpowiedzi od Włoch co do pięciodniowego wstrzymania działań wojennych, proponowanego przez Prusy a przyjętego przez Austrję; z wszystkiego jednak można wnosić, że Włochy zgodzą się na tę propozycję i że potem, jak doniósł wczoraj *Monitor*, będzie mógł być natychmiast podpisany rozejm. (*La Fr.*)

* (Odjazd barona Altenburg). *Paryż, 21 lipca.* Baron Altenburg, radca nadworny i szef wydziału politycznego w ministerstwie austrjackiem spraw zagranicznych, którego rząd austrjacki wysłał do Paryża dla pomocy księciu Metternich w układach o odstąpienie dworowi tuileryjskiemu Wenecji, odjechał z początkiem tego tygodnia do Wiednia, gdyż, jak powiada *Mém. dipl.*, z powodu odmowy Włoch przyjęcia Wenecji z rąk Francji, układy te stały się zbytecznemi. (*La Fr.*)

* (Nowe karabiny). *Paryż, 21 lipca. La Patr.* pisze: Wiadomo, że rząd francuzki przedsięwziął środki dla przysposobienia karabinów nabijających się z tyłu, z których można dawać po pięć i sześć strzałów na minutę. Zapewniają, że po głębokich studjach przekonano się, że teraźniejsze karabiny piechoty francuzkiej mogą być przerobione z pożytkiem na karabiny nowego systemu, co spowoduje wielką oszczędność czasu i pieniędzy. Jakkolwiek nie są nam znane oparte na naucze dane co do nowego karabina francuzkiego, pomimo to wiemy że będzie mógł używany przy nim po dawnemu bagnet, i że łączyć będzie w sobie wydoskonalenia karabina iglowego z wszelkiemi dogodnościami dotychczasowego karabina.

* (Wypadki w Senegalu). Z Senegalu pod dniem 30 czerwca donoszą, że od czasu świetnego zwycięztwa, odniesionego nad M'Aba, przewódca ten nie pokazywał się już; wszelakoż, dla zapobieżenia nowemu z jego strony atakowi i dla zasłonięcia wschodniej granicy Cayor'u, zagrażanej nieustannie wkraczaniem mieszkańców z nad brzegów Gambji, wzniesiony został w N'Diague posterunek ufortyfikowany. Ludność spokojna Cayor'u okazuje wielkie zadowolenie z powodu przedsięwzięcia tego środka i oddaje się z większem bezpieczeństwem pracom rolniczym. (*La Patr.*)

Niemcy.

* (Reprezentanci). Baron Kübeck, prezes sejmu związkowego, poseł wirtembergski i reprezentant Anglji przy związku jako też hrabia Reculot reprezentant Francji, przybyli w d. 17 lipca do Augsburga. (*La Fr.*)

Prusy.

* (P. Lefebvre). *Berlin, 20 lipca.* P. Lefebvre, sekretarz ambasady francuzkiej przybył wczoraj wieczorem do Berlina w powrocie swoim z głównej kwatery pruskiej, w celu sprawowania tymczasowo w nieobecności p. Benedetti, obowiązków ambasadora. (*Nord.*)

Turcja.

* (Kwestja żydów). *Bukareszt, 17 lipca.* Tutejszy konsul jeneralny francuzki otrzymał od swego rządu depeszę następującej treści: Zawiadomcie żydów, że Francja bierze ich pod swą opiekę, i powiedzcie rządowi, że Francja nie może użyczyć swego poparcia krajowi, którego fanatyzm odpowiada takiemi gwałtami na najsłuszniejsze żądania. (*Wien. Abp.*)

Włochy.

* (Konsystorz.—Kard. Antonelli.—Armja francuzka). Listy z Rzymu z 18 b. m. donoszą, że konsystorz wyłącznie religijny odbędzie się 27-go lipca. Zaproponowane na nim zostaną środki stanowcze przeciw kardynałowi Andrea. — Kardynał Antonelli jest znowu cierpiący na podagrę; mówią o jego dymisji lub zastąpieniu go przynajmniej tymczasowo przez kardynała Mertel'a.— Furgony armji francuzkiej zaczęły już przewozić rekwizyta wojskowe do Civita-Vecchia. Oficerowie nie wznawiają kontraktów o najem mieszkań, ze względu na blizkie wprowadzenie w wykonanie konwencji z 15 września.—Przesilenie monetarne nie ustaje. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Janów. W dniu 24 czerwca (5 lipca), o godzinie 6-ej z wieczora, na folwarku Wieprzyce, od uderzenia pioruna, spaliły się rozmaite zabudowania gospodarcze, wraz z 300 sztuk owiec. - W dniu 25 czerwca (6 lipca), w okolicach wsi Rutkowa w gminie Suchowoli, nadzwyczajna burza połączona z gradem, zniszczyła zasiewy polne.

Hrubieszów. W dniu 27 czerwca (9 lipca), włościanki wsi Strzyżewa: Zofja Romaniukowa, Paraskowja Panasiukowa, Matrona Łutnikowa i Eudoksja Stepurowa, przeprawiając się przez rzekę Bug, skutkiem przewrócenia się łodzi, wypadły do wody i potonęły.—W dniu 25 czerwca (6 lipca), na folwarku Starosiek, od uderzenia piorunu spaliła się stodoła z młockarnią i zbożem, oszacowanemi na rs. 150.

Osiek. W dniu 18 (30) czerwca, nadzwyczajna burza z gradem zniszczyła zupełnie wszelkie zasiewy w polach, do mieszczan m. Osieka należących.

Suwałki. W dniu 17 (29) czerwca, we wsi Kazimierówce, gminie Jeleniewo, od uderzenia piorunu, utracił życie gospodarz rolny Wojciechowski; nadto z tejże samej przyczyny, spalił się dom mieszkalny, na rs. 270 otaksowany.

Lwów, 20 lipca.

Jeńcy pruscy i prusacy.—Sól.

Mają tu temi dniami przywieść 400 prusaków wziętych do niewoli i kilkudziesięciu rannych. Publiczność niecierpliwa, wyszła już dnia wczorajszego tłumnie na dworzec kolei, ażeby oglądać bohaterów z pod Königgraetzu; zawiodła się jednak tym razem.

Schlebianie prusaków czechom i morawianom, a osobliwie przez zatrudnienie fabryk i udzielenie 300,000 talarów, jako zapomogi dla biednych robotników, — tak się u nas podobało, zwłaszcza klasie rzemieślniczej, iż wnioskować by z tego można, że przyjście prusaków nawetby i tu dobrze przyjęto;—na co naturalnie ogólny niedostatek bardzo wpływa, z zapomnieniem chwilowo o złej stronie tych zachcianek.

Cenę soli którą z Galicji do Rosji wywożono po 1 złreń. 75 cent., podwyższono od 1 sierpnia na 2 złr.

Y.

Lwów, 21 lipca.

Przyjęcie prusaków w Znajm. — Nowa zmiana linji komunikacyjnej.—P. Possinger.—Cholera.—Czem się żywi *Narodówka.*

Złe wrażenie musiała sprawić w sferach rządowych wiadomość, że przy wkroczeniu prusaków do Znajmu (w Morawji), duchowieństwo, rada miejska i ludność wyszła na przeciw nich z *muzyką* i *owacjami.*

Poczta z Wiednia do Pesztu a ztamtąd przez Debreczyn, Koszyce, Duklę, Tarnów do Lwowa, nie idzie już od 3 dni, przez Presburg, lecz prawym brzegiem Dunaju przez Bonck, Raab, Stuhlweissenburg. Zmiana ta pozwala domyślać się bliskości prusaków w okolicy Presburga, tem bardziej, że i drut telegraficzny między Pesztem a Wiedniem przez Presburg zerwany.

P. Possinger były komisarz rządowy na sejmie galicyjskim, objął już nową posadę przełożonego komisji namiestniczej w Krakowie. Pan Possinger umie godzić wymagania rządu z interesem kraju i nie należy do rzędu nieprzyjaciół narodowości tego kraju, w którym ma tak ważne sprawować czynności administracyjne. U nas we Lwowie, potrafił sobie zdobyć powszechną mieszkańców sympatję.

Magistrat tutejszy z powodu niebezpieczeństwa cholery przypomina mieszkańcom plakatami daty i numera wydanych w tym przedmiocie od lat 30 rozporządzeń.

Kończąc niniejszy list, zapiszę jeszcze jedno curiosum, że *Narodówka* która przed dwoma tygodniami nazwała wiadomości podawane w *Dzienniku Warszawskim* bezwstydnemi, dzisiaj nie wstydzi się całe szpalty zapełniać przedrukami z *Dziennika*, bez podania źródła zkąd czerpie pożywienie dla siebie. ♂.

Paryż, 17 lipca.

Meeting złodziejów i złodziejek w Londynie. — Jeszcze o funduszach litewskich, wynoszących 400.000 frank., lecz przedstawiających obecnie tylko 22.000 franków, czyli o ulatnianiu się pieniędzy powierzanych kasjerom polskim.

Wolny Albjon, jak nazywają jeszcze dotąd uporczywie Anglję, jest dręczony nieustannemi meetingami. Kilka dni temu odbył się meeting w Clerkenwall-Green. Rozesłano do wszystkich tych zakątków, do których policja nie zawsze ośmiela się wchodzić, okólniki takiej treści: „Złodzieje i złodziejki, przybywajcie na meeting uorganizowany przez Mission-Houses". Punkt o godzinie 7-ej zaczęli gromadzić się mężczyźni, dzieci, kobiety i dziewczęta w strojach trudnych do opisania. Sala była przepełniona. Sekretarz towarzystwa Mission-Houses oświadczył, że przedmiotem rozpraw meetingu będzie kwestja zniesienia zakładów sprzedających dżyn. Bardzo wielu przemawiało za wstrzemięźliwością; jeden z mówców skreślił obraz pijaństwa; przyklaskiwano mu z zapałem i po skończeniu przez niego mowy poczęto krzyczeć na tych, którzy trzymają zakłady z trunkami, co nie przeszkodziło obecnym zapraszać siebie wzajemnie na butelkę porteru lub kieliszek dżynu. Cóż mamy myśleć o takiej wolności? Złodzieje i złodziejki są zwoływani na meeting. Przemawiać do kału ludności angielskiej o wstrzemięźliwości, jest to też samo, co prawić naszym emigrantom o pracy.

Wynikł wielki spór z powodu tak zwanych funduszów litewskich. Rzeczy tak się mają: Bonoldi otrzymał 400,000 franków na kupno broni, i zmarnowawszy 349,000 franków, oddał resztę, t. j. 51,000 franków, na ręce Małachowskiego i Reuta. Ci ostatni strwonili 16,000 franków w ciągu piętnastu dni i oddali 35,000 franków Świętorzeckiemu i Glindziczowi do przechowania. Kilka dni temu litwini zażądali sprawdzenia kasy powierzonej Świętorzeckiemu i Glindziczowi, co niesłychanie oburzyło tych panów. Jak to, powiedzieli oni, pilnujecie nas? wiedzcie, że jesteśmy ludźmi honorowymi i że nie pokażemy wam naszej kasy! Będąc atoli ze wszech stron nagleni, musieli oni zadosyć uczynić ciekawości litwinów, lecz gniew ich był tak wielki, że zamiast otworzenia kasy i obliczenia pieniędzy, wyrzucili je na ziemię.— Niech tylko fundusze litewskie przejdą jeszcze przez ręce trzech innych kasjerów, a pozostanie w rezultacie zero. Nie ulega to wątpliwości, lecz nie jest to winą tych patrjotów, których ręce cnotliwe nie potrafiłyby przywłaszczyć sobie funduszów tak zwanych narodowych. Nieustanny deficyt przypisać należy ulatnianiu się pieniędzy. Tak przynajmniej twierdzą ci panowie.

A. M.

Paryż, 20 lipca.

Wychodźcy z Paryża w 1864 r. — Ucisk żydów. — Sławny adwokat Cremieux w Jassach.

W liczbie ochotników polskich, znajduje się wielu, którzy wyjechali z Paryża do Wołoszczyzny, jeszcze w lecie 1864. Mieli oni zamiar eksploatować agronomję, guwernerkę lub przemysł. Lecz za wiele już jest w tym kraju cudzoziemców, by nowo przybyli, mogli co począć; z biedy więc jedni, drudzy licząc na awanturę, poprzywdziewali mundury.

Do wielu innych nieszczęść jakie ciążą na mołdowołoszczyźnie dodać należy prześladowanie żydów, jakie w tej chwili panuje. Jest ono tego samego rodzaju, co i niedawny ucisk czeski. Sławny adwokat Cremieux, izraelita, z tego samego stronnictwa co i ekonomista Wołoski, wracając z Konstantynopola, wstąpił umyślnie do Jas, dla odbycia kilku konferencji nad kwestją żydowską. Rzecz podług nas wca-

le nieużyteczna i zrobiona tylko przez próżność, gdyż ci z wołochów co rozumieli francuzką wymowę sz. adwokata, są dość ucywilizowani, by mieli zabijać jego współwyznawców, którzy po największej części wywołują to prześladowanie, okropną lichwą i nieubłaganem zdzierstwem. — Aby zapewnić bezpieczeństwo tej zfanatyzowanej talmudem ludności, na to nie potrzeba francuzkiej blagi, ale silnego rządu z jednej strony, a oświaty i uczciwości z drugiej. *J. R.*

Neapol, 12-go lipca.

Pośrednictwo Francji i rozejm.—Pomoc ranionym.— Brak wody.—Rozbójnictwo.

W chwlli kiedy odbierzecie ten list, już nastąpi decyzja co do propozycij Austrji i przyjęcia rozejmu; lecz chociaż rozprawy w tym przedmiocie mogą się zdawać bezużyteczne, kiedy telegraf da poznać rezultat ostateczny, nie mogę o tem nie wspomnieć, tem bardziej, że włosi jakby się zdawało, sami tylko obecnie sprzeciwiają się myśli pośrednictwa Francji, dla powstrzymania terazniejszej wojny. W istocie, może sami tylko jesteśmy zasmuceni zwrotem rzeczy, a szczególnie projektem otrzymania Wenecji za pośrednictwem Francji. Zdaje się jednak, iż pozostaje nam tylko spełnić nasz obowiązek i postępować naprzód, aż będziemy mogli z głową wzniesioną powiedzieć Europie: teraz jeżeli chcecie, możecie się układać o zawarcie pokoju.

Dobroczynność obywatelska okazała się godną uwielbienia w licznych ofiarach wysyłanych dla ranionych w górnych Włoszech; codziennie odchodzi ztąd znaczna ilość lekarstw, płótna, szarpi, pomarańcz, cytryn, cukru, które towarzystwa statków parowych przewożą bezpłatnie do miejsca przeznaczenia.

W klasztorach żeńskich, szkołach, stowarzyszeniach rzemieślniczych, w gwardji narodowej, wszędzie obudziło się szlachetne współzawodnictwo w niesieniu o ile można ulgi cierpieniom ofiar wojny. Teatra dają także reprezentacje w tym samym celu, a za pomocą tego i składek wszędzie zbieranych, utworzyła się piękna sumka, którą syndyk miasta oddał do rozporządzenia komitetowi pomocy.

Przy strasznych upałach terazniejszych i po suszy zeszłej zimy, uczuwają tu bardziej niż kiedykolwiek brak wody do picia. Fontanny publiczne i studnie prawie zupełnie wyschły, a w wioskach okolicznych muszą jeździć daleko po wodę i płacić za nią bajeczne sumy. Od czasu wice-królów hiszpańskich, badają w Neapolu kwestję zaopatrzenia go w wodę, a po wiekach usiłowań, nie wyszukano sposobu zaradzenia temu brakowi, którego następstwa są nieobliczone. Trzeba przyznać w każdym razie, iż nasza rada miejska okazała w tym względzie prawdziwie wyjątkową nieudolność, na co też słusznie wszyscy się uskarżają.

Piszą nam z Palermo, że w tych dniach w okolicach Bagheria, ukazało się ze trzydziestu ludzi uzbrojonych w strzelby; atakowani przez gwardje narodowe i karabinjerów, po dosyć silnej obronie, usunęli się oni w góry prowadzące do Misilmero, gdzie prefekt palermitański wysłał oddział wojska i gwardji narodowej, ażeby ich otoczyć i zabrać, nim będą mieli czas obejrzeć się i przygotować sobie schowania, zkąd potem tak trudno ich wykurzyć. Bandyci w Abruzzach schwytali inżenjera Camis z Werony, który kierował eksploatacją kopalni nafty, niedawno odkrytej, a dającej już bardzo dobre rezultaty. Bandyci żądają za niego okupu 75 tysięcy franków w złocie! Gdyby to jeszcze szło o kopalnie zł ta w Kalifornji, ale nie, o biedną kopalnię—nafty.—Żartownisie! *G. P.*

Rozmaitości.

* (Przyjezdni chińczycy). W tych dniach przybyło do Petersburga po raz pierwszy kilku chińczyków, którzy, zwiedziwszy Paryż, Londyn, Amsterdam, zawitali nareszcie do tej stolicy. Widziano ich przechadzających się po Newskiej perspektywie w narodowych ubiorach, w towarzystwie tłumaczy. Z flegmatyczną obojętnością spoglądają oni na wszystko, paląc cienkie swe fajeczki. Liczny tłum ludzi zwykle postępuje za nimi. Jednego dnia wieczorem chińczycy znajdowali się w zakładzie wód mineralnych, gdzie zwracali także powszechną uwagę.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-major *Szestakow* do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Janiewicz* do Rygi; jenerał artylerji *Staden* do twierdzy Brześcia Litewskiego.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 430, wyjechało osób 280; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 201, wyjechało osób 94; — statkami parowemi przyjechało osób — wyjechało —; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 618, w tej liczbie z zagranicy 8; wyjechało 584, w tej liczbie za granicę 17.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 23 lipca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Okęcki w Krabowie, Stefanja Dąbska w Górkach, Ulanowski w Nieświercu, Lemp w Petersburgu, Aniela Chrzanowska w Leszczach, Erofiejew w Brześciu litewskim, Paweł Kazański w Riażsku Rażańskiej gub, Franciszek Sandecki ulica Dolna dom Łatfińskiego bez oznaczenia miejsca, Emme Kaczanowska w Nowym dworze przez Casycyn, Orest Bałk w Nowej-ładodze w Petersburgskiej gub., Anna Jakobsohn w Petersburgu.

* W dniu 23 lipca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 37, żeńskiej 49; *Starozakonnych* męzkiej 4, żeńskiej 3, razem 93; zaślubieni *Chrześcjanie*: Kiczorowski Marceli kup., z Krajewską Teodorą; Krysiński Antoni budown, z Nowakowską Zofią; Matuszewski Józef kup, z Ekert Leokadją; Andreoni Piotr sztuk., z Neumann Anną; Leder Antoni z Audrycz Barbarą; *Starozakonni*: Kleczewski Izaak kup., z Esigman Surą; zmarli *Chrześcjanie*: Polkowski Jan lat 73 urzędn. mag; Grabowski Jan lat 76 obyw.; Staniszewski Kajetan lat 23 rzeźb.; Gerbisz Karol lat 40 piek.; Sobczyński Karol lat 36 szewc; Wojciechowski Stanisław lat 46 wyrobn; Matrzak Fabian lat 45 gosp. rol.; Dackow Regina lat 40; Popławski Ignacy lat 28 wyrobn.; Kostrell Antoni lat 26 wyrobn.; Świtek Piotr lat 2 syn wyrobn.; Leńcow Marjanna rok 1 mies. 6 cór. wyrobn; Woszczyna Anastazja rok 1 cór. służ.; Maślak Walenty lat 24 żołn str. ogn.; Gierdzińska Franciszka rok 1 mies. 6 czel. cies.; Puszyńska Helena lat 3 cór. urzędn; Wodzyński Józef lat 2; Wiśniewska Zofia lat 2; Ogonowska Teofila rok 1 cór. szw.; Gołębnik Marjanna lat 3 cór. wyrobn.; Otwinowska Ludwika mies. 4 cór. mul.; Bosiński Juljan mies. 5, Sierotska Ewa mies. 1, Czerepow Aleksandra mies. 8, Walczewski Antoni mies. 1, Krawczyk Anastazja mies. 1 wychowańcy dziec. Jezus; Makowska Marjanna mies. 1 cór. szew.; Wendt Wincenty dni 6; Tonowicz Aleksy dni 15 syn służ; Kwiatkowska Józefa mies 10 cór. służ.; Pruszyński Kazimierz lat 6 syn urz.; Dobosiewicz Karol mies. 9 syn rzeźn.; Serebranikow Katarzyna rok 1 mies 8 cór. kup.; Kamiński Jan rok 1; Popow Zuzanna rok 1; Kostecki Henryk dni 4 syn szew; Janicki Aleksander dni 11 syn wyrobn; dwoje dzieci płci męzk. nież. urodz.; dwoje dzieci płci żeńsk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Blumenkopf Chana lat 40; Cohn Fiszel lat 21; Zandkorn Judka lat 2 mies. 6; Barycka Elka mies. 9; Linderman Mindla lat 3; Besserglik Marjem mies. 10; Topaz Dwojra mies 5; Szajnman bezim. dni 2; Nuswald bezim. dzień 1; dwoje dzieci płci żeńsk. nież urodz.

Kalendarz.

We środę, 25 lipca. — śśw. Jakóba apost. i Krysztofa. — Słońce wsch. o godz. 4 mia. 11; zach. o godz. 8 min. 1.

We czwartek, 26 lipca, — św. Anny, Matki N. M. Panny. - Słońce wsch. o godz. 4 min. 12; zach. o godz. 7 min. 59.

Widowiska.

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Balet **Asmodea**. (Zacznie się o godz. 8-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Fortepian Berty; Było to pod Wagram; Chłopi arystokraci.** (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Wczoraj*, dawano **Szklanka wody**, było osób 700.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie* Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, **(druga serja)**, w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.*— Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro.— I. Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego; Kadryle z pieśni francuzkich, Straussa; Medytacje na 1-e preludje Bacha, na arfę i orkiestrę Gounoda; Leitartikelwalc Straussa; Uwertura do Króla Lear, Hektora Berlioza. — II. Symfonja A-dur (N. 7) Bethovena: a) Introdukcja i vivace, b) Allegretto, c) Scherzo, d) Finale. — III. Uwertura (C-moll) Müncheimera; „Signal zum Ball" galop Schmidta; Scherzo ze Snu letniej nocy, Mendelsohna Bartholdy; Iubelfest marsz Bilsego. — (Zacznie się o godz. 6 i pół; — cena wejścia kop. 30).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Po raz siódmy: **Hrabia Alziaga**, czyli zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Kastro; romantyczno-czarodziejska pantomina w 2-ch aktach.— Przedtem Aurora, czyli świt, wielki obraz.—Żywe obrazy.—Gimnastyczne i akrobatyczne produkcje. — Początek o godzinie 7½.— Otwarcie kasy o godzinie 6-ej. — *We czwartek*, **Pierwsze wystąpienie**, sławnego komika na fortepjanie pana Maksa Reichmana. — *W piątek*, **Nadzwyczajne Przedstawienie**, na benefis braci Ryszarda i Johna Johnson.

OGRÓD w ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro* i *codziennie* **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg i panna Augusta), sztuki akrobatyczne, magja chińska i rzucanie sztyletami.— Zacznie się o godz. 7½.

AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 50.

ELDORADO. — Przedstawienie **Spiewaków paryzkich.**—Zacznie się o godz. 7½— Cena wejścia kop. 20.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).—Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20. - Zacznie się o godzinie 7-ej.

Cenv targowe

dnia 11 (23) lipca 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki)			
Pszenica Waga 240— — f.	6	60	8	25
Żyto „ 225—230 f.	4	5	4	80
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	77½	3	—
Groch polny	6	—	6	30
Kartofle.	1	80	2	—

Pudsiana od k. 27½—33⅔. Pud słomy od k. 25—30;

Dowozy: Pszenicy 150; Żyta 250; Jęczmienia —; Owsa 200 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 21½ do rs. 3 k. 36¾.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 5 do rsr. 1 kop. 10.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 1235.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

11 (23) lipca.	o god. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach.	740.5	742.1
Termometr Reaum.	+ 11.4	+ 13.1
Stan nieba.	na pół po.	pochmurny

Największe ciepło + 14.°2 R. Najmniejsze ciepło + 9.8 R. Z rana d. 12 (24) lipca + 9.°4 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Dnia 10 (22) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 38, wyzdrowiało 28, umarło 2, pozostało 1598, (mężczyzn 719, kobiet 879); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 176, kobiet 176.

KUES GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 12 (24) Lipca 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie . . .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal. . . .	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	84	50	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	86	67	86	33
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej a 100 Rs.*)	84	67	84	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*). .	64	50	64	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	86	—	85	—
Metaliki Lutowe za rs. 100. . . .	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100. . .	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100.	109	—	108	—
„ „ „ 1866 „	107	75	107	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. .	—	—	128	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wiedeń po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	93	—	—	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	—	92	50

WEXLE.

		Termin	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m	23	—	122	70
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . .	„ „	2 m	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	40	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	100	50	100	20
Wiedeń . . .	150 Zł. W. A.	2 m	100	80	—	—
Petersburg . . .	100 Ru. sr.	1 m	99	—	98	50
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa. . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 35⅝
* „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. — k. 60

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D· 4359) Na żądanie dowództwa Generalnego 5-go korpusu armji Pruskiej, podaje się niniejszem do wiadomości interesowanych co następuje:

Ponieważ wielu urlopowanych wojskowych pruskich do rozerwy lub do pierwszego powołania landweru należących, pomimo powszechnej mobilizacji Armji Pruskiej i wybuchłej od kilku tygodni wojny, dotąd zostaje w Królestwie Polskim. przeto wzywa icb się niniejszem aby niezwłocznie powrócili do Prus i tam się zgłosili do swych bataljonów; gdyż wrazie przeciwnym pociągnięci zostaną do kary jaka naznaczona jest za dezercją w czasie wojny.

Warszawa d. 21 Lipca 1866 r.
Królewsko-Pruski Konsulat Jeneralny.

* * *

Auf Antrag des General-Commandes des Königlick 5 Armeecorps wird Nachstehendes ur Kenntniss gebracht:

Da sich viele beurlaubte Reservisten und Wehrleute des ersten Aufgebots, ungeachtet der allgemeinen Mobilmachung der Preussischen Arrmee und des seit mehreren Wochen ausgebrochenen Krieges, im Königreiche Polen aufhalten, so werden dieselben hiermit aufgefordert, unverzüglich, bei Vermeidung der Strafe der desertion, im Kriege, nach Preussen zurückzukehren und sich daselbst bei ihren Bataillonen zu melden.

Warschau den 21 Juli 1866.
Das Königliche Preussische
General Konsulat.

LICYTACIE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4333*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, że w d. 19 (31) Lipca r. b o godzinie 10 z rana w zabudowaniach posesji pod Nr. 473 po klasztorze Księży Reformatów przy ulicy Senatorskiej, odbywać się będzie przed delegowanym Urzędnikiem Rządu Gubernjalnego, głośna in plus od sumy rs. 100 licytacja na jednoroczne od dnia 20 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca roku 1867 wydzierżawienie dwóch wozowni i dwóch stajen pod jednym dachem w pośród tychże zabudowań położonych. Każdy przeto mający chęć ubiegać się o tę dzierżawę, zgłosić się zechce w czasie i miejscu oznaczonym, zaś o szczegółowych warunkach dzierżawy przekonać się może w biurze Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach służbowych.

Warszawa dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
(3) za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. *4412*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Ponieważ dwukrotnie oznaczone termina do licytacji w pismach publicznych ogłoszone na dostawę drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk mających kwaterować od dnia 1 Stycznia 1867 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. w części 2ej Gubernji tutejszej złożonej z Powiatów: Kieleckiego, Stopnickiego, Miechowskiego i Olkuskiego, nie doszły do skutku dla małych cen na drzewo, przeto Rząd Gubernjalny z zasady reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. Nr. 22,431 i 9,906, podaje do powszechnej wiadomości, że podlug wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. przepisów o licytacjach, odbędzie się w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego w d. 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 12 z południa, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie głośne licytowanie pomiędzy deklarantami na dostawę rzeczonych artykułów na czas powyżej określony dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w części 2ej Gubernji Radomskiej od cen podwyższonych na drzewo, a mianowicie:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa opałowego rs. 3 kop. 40, wyraźniej rubli srebrem trzy kopiejek czterdzieści.

Za funt świec łojowych kop. 18, wyraźnie kopiejek ośmnaście.

Za funt oleju kop. 19, wyraźniej kopiejek dziewiętnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej kop. 25½, wyraźniej kopiejek dwadzieścia pięć i pół.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien złożyć w dniu do licytacji na tę entrepryzę wyznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Radomskiego deklarację opieczętowaną napisaną podług domieszczonego niżej wzoru, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły. Do deklaracji tej ma być dołączone świadectwo właściwej władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelności postępowania deklaranta, tudzież kwit Banku Polskiego lub innej Kasy Skarbowej lub miejskiej na zdeponowane vadium w sumie rs. 6,000, wyraźniej rubli srebrem sześć tysięcy, a to w gotowiźnie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych, lub obligach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

a) W papierach Kredytowych Cesarstwa, licząc po kursie co do każdego papieru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu oznaczonym, a w Dzienniku Warszawskim z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. Nr. 75 ogłoszonym, i

b) W akcjach i obligacjach dróg żelaznych Królestwa, z których będą przyjęte akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentu, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w stosunku opłaconych i odnotowanych na tych akcjach wniosków; obligacje zaś podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin do składania w dniu licytacyjnym deklaracji, oznacza się od godziny 9 z rana do godziny 12 z południa.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen najkorzystniejszych dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację, winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej, powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych. Nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się, że w deklaracjach tych, o cenach przez konkurentów zadeklarować się mających, ułamki mniejsze nad półkopiejki niedozwalają się.

W końcu zawiadamia się, że utrzymujący się przy entrepryzie rzeczonej, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć kaucję sumę rubli srebrem dwanaście tysięcy licząc w to stawione vadium i że warunki do tej licytacji w każdym czasie wyjąwszy święta do godziny 3ej po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym.

Radom dnia 5 (17) Lipca 1866 roku.
p. o. Vice-Gubernatora,
(1) za Naczelnika Kancelarji, Lechowski.

Wzór do Deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Radomski ogłoszenia z d. 5 (17) Lipca r. b. Nr. 42 634, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg 2ch lat od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojk, biur i zakładów wojskowych w części 2ej teraźniejszej Gubernji Radomskiej złożonej z Powiatów: Kieleckiego, Stopnickiego, Miechowskiego i Olkuskiego przy uwadze na punkt 35 warunków licytacyjnych, po cenach następujących:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa po rs. . . . kop. . . wyraźniej . . . . .

Za funt świec łojowych po kop. . . . wyraźniej . . . . .

Za funt oleju po kop. . . . wyraźniej . . . . .

Za pud 40-funtowy słomy żytniej w jednej połowie prostej w drugiej targanej po kop. . . . wyraźniej . . . . .

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą. Kwit Kasy . . . . . . na złożone vadium w sumie rubli srebrem sześć tysięcy załączam.

Kwit takowy w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój do . . . . . upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie, miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko).

(N. D. *4419*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w skutek reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2 (14) Lutego roku bieżącego Nro 42,368/14123 odbywać się będzie w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. i następnych o godzinie 12 w południe w kancelarji Urzędu Leśnego Balinka w Krasnem w obec Asesora Nadleśnego licytacja publiczna na sprzedaż drzewa w cięciach składających toż Leśnictwo mianowicie:

1. W obrębie Budy okręgu II N. 5 na przestrzeni mórg 22 pręt. 195 ocenionego na rs. 91 kop. 65½.
2. W obrębie Grobelne okręgu II Nr. 4 na przestrzeni mórg 30 pręt. 13 ocenionego na rs. 167 k. 96.
3. W obrębie Wołkuszne okręgu II Nr. 3 i 4 na przestrzeni mórg 55 pręt. 234 ocenionego na rs. 244 k. 71.
4. W obrębie Czarnybrud okręgu II N. 5 na przestrzeni mórg 28 pręt. 121 ocenionego na rs. 106 k. 64.
5. W obrębie Płasku okręgu II Nr. 5 na przestrzeni mórg 32 pręt. 276 ocenionego na rs. 348 k. 36.
6. W obrębie Gorczyca okr. II N 5 na przestrzeni mórg 18 pręt. 204 ocenionego na rs. 117 k. 12.
7. W obrębie Strzelcowizna okręgu II Nr. 5 na przestrzeni mórg 24 pręt. 54 ocenionego na rs. 113 k. 86.
8. W obrębie Mikaszewo okręgu II. Nr. 4 i 5 na przestrzeni mórg 42 pręt. 280 ocenionego na rs. 283 k. 28.
9. W obrębie Mikaszuwek okr. II Nr. 5 na przestrzeni mórg 36 k. 31 ocenionego na rs. 17 k. 32½.
10. W obrębie Krasne okręgu II Nr. 3 i 4 na przestrzeni mórg 30 pręt. 250 ocenionego na rs. 64 k. 65½.
11. W obrębie Cytawice okręgu II Nr. 4 i 5 na przestrzeni mórg 28 pręt. 234 ocenionego na rs. 124 k. 17.
12. W obrębie Kudrynki okręgu II Nr. 5 na przestrzeni mórg 16 pręt. 118 ocenionego na rs. 59 k. 19.
13. W obrębie Gruszki okr. II N. 5 na przestrzeni mórg 7 pręt. 146 ocenionego na rs. 37 k. 30. Razem ocenione na rs. 1,776 kop. 22½.

Ten tylko przypuszczony będzie do licytacji publicznej o nabycie tego drzewa, kto złoży przed oznaczonym terminem delegowanemu Asesorowi Nadleśnemu kwit kasy gubernialnej powiatowej lub Urzędu Leśnego Balinka na wniesione vadium w gotowiźnie, listach zastawnych lub innych procentowych papierach skarbowych w kwocie odpowiadającej $1/10$ części wartości drzewa wyżej oznaczonej, jako to:

Z obrębu Budy 9.
Z obrębu Grobelne 17.
Z obrębu Wołkuszne 24.
Z obrębu Czarnybrod, Strzelcowizna, Mikaszuwek i Kudrynki 30.
Z obrębu Płasku 35.
Z obrębu Gorczyca 12.
Z obrębu Mikaszewo 28.
Z obrębu Krasne 6.
Z obrębu Cytawice 12.
Z obrębu Gruszki 4.

Nieutrzymujący się przy licytacji otrzyma zaraz upoważnienie do odebrania vadium, zaś vadium nabywcy przy podpisaniu protokułu licytacyjnego uzupełniane do $1/10$ części ogólnej sumy na licytacji postąpionej, pozostanie w kasie Skarbowej Królestwa jako kaucja.

Licytacja odbywać się będzie szczegółowo obrębami oprócz obrębu Czarnybród, Strzelcowizna, Mikaszuwek i Kudrynki, które wystawione być mają razem w jednej partji i rozpoczynać się będzie od sum szacunkowych wyżej oznaczonych

Warunki do licytacji oraz warunki kontraktowe przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego lub w kancelarji Urzędu Leśnego Balinka w Krasnem.

Suwałki, dnia 8 (20) Lipca 1866 roku.
p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Zarządzający Wydziałem, Grabowski.
1) za Asesora Nadleśnego, Jahołkowski.

(N. D. *4058*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z powodu bezskutecznego upływu dwóch terminów licytacyjnych w dniach 25 Marca (6 Kwietnia) i 7 (19) Czerwca r. b. na wydzierżawienie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1866 r. do tejże daty 1872 czyli na lat sześć części dóbr Boczki Swidrowo lit. A i E, po Ignacym Niedzwieckim skonfiskowanych w Powiecie i Gubernji Augustowskiej położonych, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego w Suwałkach, odbywać się będzie w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. pomiędzy godziną 12 w południe a *3* po południu trzeci termin licytacyjny na wydzierżawienie pomienionych dóbr Boczki Swidrowo na lat sześć pro 1866/72 poczynając od sumy zniżonej rs. 198 kop. 75, wyraźnie rubli srebrem sto dziewięćdziesiąt ośm kopiejek siedmdziesiąt pięć na roczną dzierżawę ustanowionej oprócz podatków, które dzierżawca obok opłaty dzierżawnej ponosić będzie.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, obowiązany jest w terminie i miejscu wyżej oznaczonem zgłosić się i złożyć:

a) Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez Naczelnika właściwego Powiatu wedle wzoru reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Września 1857 roku Nr. 32,178/15,466 wskazanego wydane, wykazujące zamożność najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą, które przynajmniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym ma być Rządowi Gubernjalnemu przedstawione do rozpoznania.

b) Kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające ¼ części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz po licytacji w stosunku postąpionej całorocznej ceny dzierżawnej.

Przytem Rząd Gubernjalny informuje licytantów, że obowiązani przyjąć wszelkie warunki do dzierżawy dóbr rządowych przepisane, jak niemniej te, które od roku 1864 rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 13 (25) Maja 1864 r. Nr. 7862 i 2472 za obowiązujące wskazane zostały, a nadto dodatkowe:

Że dzierżawca za stan dóbr żadnej do nikogo pretensji rościć nie ma prawa i poprzestanie na takim ich stanie, w jakim obecnie znajdują się.

Że dzierżawca za późne objęcie posesji żadnej do Skarbu pretensji formować nie będzie miał prawa.

Że na wypadek sprzedaży dóbr lub innego niemi zarządzenia umowa o dzierżawę tych dóbr zawrzeć się mająca po upływie pierwszych trzech lat w każdym następnym roku rozwiązaną być może.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe a kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokułu staje się obowiązanym względem Rządu pod utratą złożonego vadium oraz pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji a choci żby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie jego później jak w miesiąc po jego dacie przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć żadnej z tego tytułu pretensji.

Nadto ostrzega się współubiegających, aby nie dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego jako dążących do zmniejszenia korzyści jakie Skarb zamierzył osiągnąć przez licytację w razie bowiem dostrzeżenia tego do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną

Warunki licytacyjne do dzierżawy dóbr przedmiotowych w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Suwałki, d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1866 r.
p. o. Gubernatora, Gervais.
p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilewicz.
3) za Naczelnika Kancelarji, Osipow.

(N. D. *4421*). *Administracja Księztwa Łowickiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, reskryptem z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr. 1937 objawionego, odbędzie się w dniu 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja na sprzedaż ryczałtową drzewa dębowego na pniu w lasku przy folwarku Uderz w dobrach Iłów, Powiecie Łowickim egzystującym, znajdującego się.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 687 kop. 4, a każdy mający chęć licytowania, obowiązany będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć vadium w gotowiźnie w ilości rs. 230 i oprócz tego, zaraz po ukończeniu licytacji vadium to dokompletować do wysokości całej sumy wylicytowanej.

Co do warunków w mowie będącej sprzedaży, bliżej poinformować się można w każdym czasie w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice d. 8 (20) Lipca 1866 r.
p. o. Administratora Księztwa,
Radca Dworu, Wojciechowski.
Sekretarz, Dzierżanowski.

(N. D. *4395*). *Komitet Budowy Ratusza w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biurze Komitetu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę do budowy ratusza 230,000 sztuk cegły dętej, cena do licytacji oznaczona anszlagiem na rs. 18 za tysiąc cegły.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą złożyć w czasie i miejscu wyżej wyrażonem opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, a w tych wypiszą wyraźnie cenę żądaną za jeden tysiąc cegły z dostawą na plac budowy, jak również złożą vadium w kwocie rs. 400.

Bliższe warunki są do przejrzenia każdodziennie w biurze Komitetu, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1866 r.
Jeneralnego - Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zaborowski.